

"Incepcja" czyli grzebanie w głowie

Na ulotce reklamującej film "Incepcja" jest hasło "Twój umysł jest sceną zbrodni". I czegoż to twórcy nie nawymyślali, aby nas o tym przekonać.

. Głównym bohaterem jest Dom Cobb złodziej informacji ukrytych w podświadomości człowieka. Jego działalność doprowadziła do tego, że jest międzynarodowym uciekinierem. Przyjmuje nowe zlecenie, które pozwoli mu wrócić do normalnego życia i rodziny.

Tym razem nie ma wykraść ale wszczepić informację. I tu się zaczynają i rozwijają niesamowite pomysły i efekty.

Odkąd powstał "Matrix" scenarzyści nie mogą oprzeć się chęci tworzenia światów alternatywnych. Tutaj mamy opowieść szkatułkową czyli sen we śnie śniącego o śnie. Momentami trudno się w tym połapać. Aby zdobyć widza nie brakuje bijatyk, strzelaniny, wyścigów samochodowych, efektownych i efekciarskich sztuczek komputerowych jak burzenie miasta czy bieganie po ścianach i suficie oraz działanie w nieważkości. No i jak to w amerykańskim filmie bywa - rodzina największą wartością, tylko kto by w to uwierzył?

Leonardo di Caprio robi co może, fachowcy komputerowi także. A ja wam radzę - poświęćcie raczej czas na czytanie jakiejś książki niż oglądanie tego filmu. Lub idźcie na spacer.

Autor: alodia1949

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl